

Czad w Panopie

Data publikacji: 14.10.2013 10:20

12 października już po raz trzeci w cieszyńskim klubie studenckim Panopticum zorganizowano Gotta Go festiwal.

□

W tym roku organizatorzy postawili na gatunkową jednorodność. Wystąpiło pięć kapel z krajowej czołówki hardcore/punk. Patrząc na przekrój publiki pod sceną widać, że organizatorzy zapraszając zespoły trafili w gusta wielu Cieszyniaków i nie tylko. Oprócz studentów była też młodzież szkolna, ale także młodzież nieco starsza, taka „trzydziestoparoletnia”. Nic dziwnego, bowiem wystąpił również zespół Eye For An Eye, który, choć z Bielska, ma również cieszyńskie korzenie. Gra od 1997 roku i na sali było wielu jego fanów z tamtego okresu, a także ich dawny basista, Cielak, wtedy i teraz mieszkaniec Cieszyna. Również muzykom miło było wrócić na cieszyńską scenę.

- Wdarła się w nas taka nutka nostalgii, bo graliśmy tutaj, w tym klubie, ponad piętnaście lat temu trzeci nasz koncert w życiu. Teraz wróciliśmy troszkę odmienieni, ale nostalgia jest. Zwłaszcza, że ostatnie parę lat nie udało nam się tu zawitać, choć mamy tak blisko – mówiła po występie Anka, wokalistka Eye For An Eye.

Choć muzyka była bardzo ostra, jak to hardcore, ogólny klimat był bardzo wesoły, a wszyscy, zarówno ci, którzy delectowali się dźwiękami z bezpiecznej odległości od młyna pod sceną, jak i ci, którzy szaleli w ostrym pogo bawili się świetnie.

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ>>>](#)

(indi)